KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC środa dnia 16 marca 1921 roku Nr. 60 Rok XV

Charakterystyczne wystąpienie „Narodu".

Po przeczytaniu artykułu w „Narodzie" pod naz. „Wojujący klerykanizm" powinien lud polski, lud katolicki gromkim głosem zawołać na tych wywrotowo postępowych wichrzycieli demokratycznych słowami Cycerona „Jak długo wy, burzyciele naszych świętości będziecie nadużywać naszej cierpliwości, dosyć już zgnilizny społecznej dosyć chorobliwej etyki, boć Polska nasza widziana w snach i wizjach naszych wieszczów i męczenników ma być aniołem, wiodącym wszystkie ludy ku wyżynom ducha. Z wiary naszej wola nasza z woli naszej czyn nasz będzie, woła Wieszcz w swych „psalmach", a wy chcecie obdarzyć ją ze stygmatów katolicyzmu jak Renan z bóstwa Chrystusa Czego wy chcecie panowie demokratyczni z pod sztandaru „Narodu"? Nie podoba Wam się, że księża mają jechać do naszych robotników do Francji dla obsług duchownych, to Was tak mocno razi, chcielibyście widzieć raczej wyjeżdżających delegatów Perla lub Lenina, prawda, to prawdopodobnie przypadłoby Wam do gustu? Nie tędy droga do demokratyzacji, nie znacie duszy robotnika i wieśniaka a chcecie być wobec nich dyplomowanyni znawcami Podły to jest ptak który gniazdo swe kala Powinniście wiedzieć, że katolik i polak w pojęciu wieśniaka i robotnika to są terminy nigdy nierozłączalne. Nie może być katolikiem nie będąc polakiem i odwrotnie; tak rozumuje wieśniak nasz I wy chcecie wyrwać ten skarb najdroższy dla naszego katolika przez niedopuszczanie kierowników duchownyoh do ludu. Jesteście Panowie demokratyczni za tolerancją religijną a wobec tego jesteście jakoś nie w zgodzie ze swymi hasłami Czy czasem to nie jest objawem „mente...". na co nas naprowadzają niejedne wasze demokratyczne wystąpienia.

W. P.

Z Nar. Zj. Lud.

Leży przed nami sprawozdanie roczne z działalności koła Grodzieckiego Na. Zjed. Lud., które jak niżej podamy jest dowodem, że Zarząd Koła i członkowie zrozumieli doniosłość chwili i wartość pracy narodowej w obec panoszenia się żywiołów wywrotowo lewicowych.

Grodziec który niedawno był gniazdem i fortecą o kolorach czarno-czerwonych, dziś pełen uświadomienia narodowego coraz szersze kręgi roztacza i robotnicy porzucają sztandary między narodowe, a stają pod sztandarem Kościuszki, Poniatowskiego i wielkich naszych wodzów i bohaterów.

Zebrań w ciągu roku 1920 odbyło się w Kole 13 z udziałem pp. pos. D-ra Falkowskiego Idziaka i Piechoty lub z delegatami okręgu. Obrót kasowy wynosi Mk. 11427 fen. 40.

Ofiary na plebiscyt, Czerwony Krzyż, prenumerata pism i inne wydatki związane ściśle z rozwojem Koła wynoszą Mk. 10,743 fen. 93 a na rok 1921 kasa ma do dyspozycji mk. 685 fen, 47.

Za pracę tak mozolną i trudną należy się Zarządowi Koła i członków „cześć" i zasyłamy życzenie pracownikom narodowym na dalszą drogę.

W. P.

Na tropie niewykrytych kradzieży.

Niedawno podaliśmy wiadomość o ucieczce ze szpitala powiatowego w Będzinie 5 aresztantów kryminalistów na czele z notorycznym złodziejem włamywaczem Joachimem Wilkowskim, który już kilkakrotnie z więzienia uciekał a popełnił niezliczoną ilość kradzieży do spółki z różnymi rzezimieszkami, będąc ich herasztem.

Otóż w dniu 7 bm. przodownicy wywiadowcy II-ej brygady E. U. S. w Sosnowcu, K. P. zdołali przyłapać niebezpiecznego opryszka w mieszkaniu jego wspólnika, Romana Szewczykowskiego, zamieszkałego przy ul. Florjańskiej nr. 28.

Przy aresztowaniu Wilkowskiego została przeprowadzona w mieszkaniu Szewczykowskiego rewizja. W czasie rewizji znaleziono znaczną ilość bielizny, ubrań i najrozmaitszych innych przedmiotów, które policja zabrała celem stwierdzenia do kogo należą, przypuszczać bowiem należy, że pochodzą z kradzieży, obydwu aresztowanych.

Energiczne dochodzenie, przeprowadzone przez przodowników wywiadowców K. i P. ustaliło, że w kradzieżach, w które zamieszany jest Szewczykowski brali też udział znani złodzieje: Promny jego krewni i kochanka.

Paserem i pomocnikiem ich czynnym był miejski Władysław Antoni Sobczyk, kurjer Urzędu Węglowego, który skradzione przedmioty stale wywoził do Warszawy, korzystając z prawa bezpłatnego przejazdu koleją.

Stwierdzono że szajka złodziejska do której należeli wymienieni wyżej osobnicy, między innymi okradła doszczętnie nauczycielkę gimnazjum P. M. S. — Piotrowiczównę w dniu Wszystkich Świętych w ubiegłym roku, około dwuch tygodni temu — krawca Fajermana, któremu zabrano wszystkie niewykończone jeszcze ubrania, dalej skład mebli Antczaka przy ul. Nowopogońskiej i popełnili szereg innych drobnych kradzieży. Po rewizji w domu Szewczykowskiego, jego żona część ubrań, których policja nie zabrała, wrzuciła do ustępu. Wydobyto je jednakże.

Siostra zaś Promnego, dowiedziawszy się o aresztowaniu brata i jego wspólników część bielizny ukrytej w jej mieszkaniu spaliła, obawiając się odpowiedzialności.

Rzeczy powywożone do Warszawy i ukryte w Sosnowcu przez Sobczyka częściowo odzyskano. Były one ukryte u poszczególnych członków jego rodziny. Dalsze śledztwo w toku.

Osoby poszkodowane obejrzeć mogą rzeczy skradzione w ekspozyturze II-ej brygady śledczej przy ul. Dęblińskiej nr, 11.

Podnieść należy czujność i energię wywiadowców, którym udało się wyśledzić sprawców kradzieży. Jak energicznie zajęto się kradzieżami szajki złodziejskiej świadczy fakt, że nim np. okradziony Antczak zameldował o kradzieży, zdołano odzyskać skradzione mu meble.

Przeszkody dla uruchomienia przemysłu.

Wielu właścicieli zakładów przemysłowych nosi się z myślą większego uruchomienia swoich fabryk, lecz składają się na to nie tylko przyczyny niedostatecznej ilości surowca do wyrobów, lecz i stały brak mieszkań dla robotników, którzy radzi nie radzi nie mogąc dostać mieszkania nie przyjmują pomimo dogodnych warunków pracy.

Wielu z przemysłowców posiadając poza obrębem w więcej oddalonych ulicach domy w czasie wojny i mając przemysł nieuruchomiony powynajmowali mieszkania wolne rodzinom poszukującym mieszkań i to stosunkowo po niskich cenach. Obecnie kiedy z dniem każdym zapotrzebowania się zwiększają fabrykanci goto w

są i inne oddziały fabryk uruchomić, lecz niestety nie mogą podołać zadaniu ponieważ przygodny z czasów więziennych lokator nie chce lokalu opróżnić a z drugiej strony angażowany robotnik, odmawia bez lokalu do pracy przystąpić. Odnieść to należy do zakładów przemysłowych p. Schöna na Ostrej Górce, Szklarni, fabryki papieru p. Lamprechta a nawet i do innych zakładów przemysłowych

Obywatele!

Zatrzymać się mają na chwilowy postój emigranci jadący na głosowanie. Potrzeba jest mieszkań, konieczną jest serdeczna opieka dla przyjezdnych. Kto może—powinien z obowiązku obywatelskiego współdziałać z miejscowym Kom. Plebiscytowym i Komisarjatem Górnośląskim (Aleja 3 maja № 20) i tam kierować swoje usługi. Komisarjat przyjmuje między 4—1 godz. i 3—6 pp.

Kronika.

— **Redukacja pracowników Kasy Chorych.** Redukacja pracowników Kasy Chorych, których instytucja ta liczy obecnie z górą 300 osób, ulegnie z dniem 1 kwietnia zmniejszeniu całego personalu. Przedwstępne prace około ustalenia niezbędnej liczby pracowników są już na ukończeniu a liczba ma być zmniejszoną do połowy. Na miejsce niektórych funkcjonarjuszy zwolnionych, zaangażowane zostały siły fachowe i wyszkolone w prowadzeniu biurowości.

— **Godne zaznaczenia** Właściciel zakładów przemysłowych na Ostrej Górce p. Schön z uwagi na brak lokali w mieście dla Urzędów Państwowych oddał do dyspozycji lokale w swoim pałacu Urzędowi Skarbowemu i Sosnowieckiemu Oddziałowi Ubezpieczeń Państwowych budowli od ognia na powiaty: Będziński, Częstochowski i Olkuski.

— **Uruchomienie cegielni** Właściciel cegielni przy ulicy Sieleckiej wniósł podanie o zezwolenie przebudowy potrzebnych budowli i cegielnię zaraz z wiosną zamierza uruchomić na wyższą skalę.

— **Ze Związku lokatorów.** Zarząd tego Związku dla obrony spraw swoich członków rozpoczął przyjmowanie lokatornego, przyjęcie którego kamienicznicy odmawiają, lub też wskutek wygórowanych należności przez kamieniczników za wywóz nieczystości lokatorzy płacić odmawiają. Złożone pieniądze odsyłane są przekazami na ręce kamieniczników. O ile zaś kamienicznik przyjęcia przekazu odmawia pieniądze składane są jako depozyt w banku. Zaznaczyć wypada iż napływ lokatornego od lokatorów przyjęcia którego kamienicznicy odmawiają z dniem każdym wzrasta i tylko dwa wypadki było w których właściciele domu na podniesienie należnej im karty pieniądze przyjęli.

— **Spodziewane transporty kartofli.** Kooperatywy delegowały swoich członków po zakupy kartofli w poznańskie prosząc tamtejsze władze o zezwolenie na wywóz. Jest więc nadzieja iż wkrótce kooperatywy transporty sprowadzą i ceny sprzedażne kartofli ulegną zniżce na targach.

— **Zniżka cen na produkty rolne.** Od osób które zajmują się sprowadzaniem różnych artykułów spożywczych z prowincji dowiadujemy się o zniżce cen na te artykuły ponieważ pozostawione zapasy do siewu z wiosny okazują się za zbyt wielkie i obecnie zbyteczne. Bydło i trzody w wielu powiatach jest aż nazbyt wiele niektórzy jednakże z województw jak np. Lubelski ograniczają wywóz i wzbraniają czynienia zakupów ażeby tym sposobem miejscowa ludność nie była wyzyskiwaną na wysokich cenach produktów rolnych jak również mięsa i tłuszczów.

— **Koncert.** Jak nas informują Samopomoc byłych Legjonistów urządza w dniu 19 marca r.b. w sali Związków na Pogoni Uroczysty Wieczór Kuczci Józefa Piłsudskiego. Współudział zapewniły pierwszorzędne siły miejscowe i zamiejscowe. Bilety już są w sprzedaży w księgarni „Wiedza".

— **Trzecia szklarnia w Sosnowcu.** Na gruntach cegielni p. Muszyńskiego w Sielcu powstaje 3-cia szklarnia w Sosnowcu udziałowa, a udziałowcami zostają pp. Muszyński, Pasikowski i personel obeznany z wyrobami szkła.

— **Z niedzielnego podwieczorku,** Było do przewidzenia że niedzielny podwieczorek na plebiscyt i żołnierza uda się, Osób było mnóstwo — deptało całe Zagłębie, podziwiając piękną dekorację sali oraz urządzenie poczty przez jednego z panów, zawsze chętnych do pracy na cele żołnierza. Zebrana tłumnie publiczność fanatycznie oklaskiwała czarujący śpiew p. Boneckiej, p. Gaczego i Kiepury, którzy bezinteresownie brali udział w części artystycznego podwieczorku.

Licytacja miljonówki była zwykle ożywiona. Do miłego nastroju podwieczorku niemało przyczyniły się pp. Janotówna, Kranpówna, Domańska, Santerówna, Budyńska, Habicka, Dziechlicka, Zawadzka, Czajkowska i Kozłowskie z wdziękiem darząc gości — słodyczami. Dochód, jako wieści niosą, jest z. podwieczorku pokaźny.

— **Telefony w Zagłębiu** ma przejąć T-wo Cedergrem, Niewątpliwie T-wo postara się o wprowadzenie ulepszeń telefonicznych i większą sprawność funkcjonowania telefonów w Zagłębiu.

— **Wykryta kradzież.** w swoim czasie p, Lemprechtowi, zam. przy ul. Sławkowskiej Nr. 1 w Sosnowcu skradziono z zaplombowanego wagonu Nr. 87912 na stacji Sosnowice jedną bele bibuły biurowej formatu 65x100 cm. koloru ciemnoniebieskiego wartości 10,000 mk Niedawno podczas rewizji u pasera Gronberga Judki zam. przy ul. Dekierta nr. 20 w Sosnowcu znaleziono 304 wajstuchów, stare szmaty i stary papier, pochodzący z kradzieży u Lemprechta, które to zwrócono poszkodowanemu. Podejrzani o kradzież Jan Bydrzański Miechowski Michał i paser Judka Gronsberg zostali zwolnieni za zobowiązaniem. Dochodzenie przesłano do Sądu Pokoju w Sosnowcu. Śledztwo w toku.

— **Wieczór ku czci Mickiewicza** zorganizowano staraniem koła „Samopomocy" przy 8-cio klasowej szkole realnej żeńskiej, w lokalu Zw. Zaw. na Pogoni miał bardzo wielu słuchaczów z pośród rodziców uczennic i przyjaciół młodzieży. Wszystkie numery programu wykonane były przez młodzież bardzo starannie i z brawurą. Numery solowe w interpretacji młodych utalentowanych sił wypadły bardzo efektownie. Chór spisał się dzielnie a „taniec rybaczek" ogólnie się podobał. Kierownikom i organizatorom wieczoru należy się wdzięczność a młodym wykonawczyniom uznanie. Trochę nie harmonizowały z poważnym bądź co bądź, choć pobieżnie opracowanym programem wieczoru ćwiczenia wolne, harcerskie które zresztą wypadły wcale ładnie. Należałoby częściej urządzać tego rodzaju wieczory, które interesu ą ogół.

Wieczór plebiscytowy na kopalni „Flora".

Za dni kilka rozstrzygną się losy Górnego Śląska. Zbiorowa wola — wysiłek całego narodu jest niezbędny, aby sprawa Śląska została rozwiązaną bezzwłocznie w myśl sprawiedliwych postulatów polskich.

W zrozumieniu doniosłej chwili obywatele kopalni „Flora" rzucają swoją cegiełkę dla odbudowy naszej lepszej przyszłości.

Towarzystwo Muzyczno-śpiewawcze „Harmonja" pod przewodnictwem światłem p. Grunwalda rozwija niezmiernie doniosłą cywilizacyjną działalność. Pięknym objawem tej działalności był „Wieczór plebiscytowy", które zorganizowała wymieniona instytucja w dniu 13-ym bm. w domu ludowym. Wieczór rozpoczęto słowem wstępnem o konieczności historycznej, ekonomicznej i kulturalnej zjednoczenia z Polską, co zreferował p. Górecki. Następnie miejscowa orkiestra kopalniana pod batutą p. Smóły odegrała wiązankę melodji narodowych,

Piękny program muzyczny, zastosowany do uroczystej chwili, wywołał burzę oklasków uznania ze strony zgromadzonych zapełniających dużą salę domu ludowego. Po deklamacji „Tragedja polskiego chłopa", wypowiedzianej przez p. Gawlika, odegrano obrazek dramatyczny pt. „Skazaniec" ,mile przyjęty przez widzów.

Podkreślić należy z uznaniem działalność miejscowego Koła Polek, które pod przewodnictwem p. Stadnickiej przyczyniło się do uświetnienia wieczoru; panie tej organizacji z całą skrupulatnością czuwały aby nikt nie odszedł, nie będąc udekorowanym znaczkiem plebiscytowym. Sprzedano więc znaczków za kilka tysięcy marek

Wieczór cechował nastrój podniosły. Miejscowa inteligencja i robotnicy w ścisłym kontakcie z sobą łączą się; chodzi o sprawy wielkiej wagi: Śląsk. Wszystkie warstwy i klasy społeczeństwa mocarnym czynem mają zaznaczyć: Nie damy Śląska, gdzie nasz lud".

Działalność cywilizacyjna obywateli kopalni „Flora" niech głośnem echem się odezwie po kopalniach Zagłębia naszego gdzie najczęściej słychać tylko zgrzyt kilofów i łoskot płóczki kopalnianej, a zapomina się, że „nie samym chlebem żyje człowiek".

B.G.

Z teatru.

— **Teatr Zimowy.** daje dziś dla prawdziwych znawców sztuki piękny dramat Engl „W przystani", który zajmujący swą treścią i doskonałem współudziałem artystów naszych przykuwa oko widza do sceny. B... też nie raz ci doskonale zgrani artyści jak pp. Wasowicz, Hartmannowa, Bonecki, Dąbrowski, Tański i inni zasobem swych talentów przykuwają widza który z zapartym oddechem oczekiwał rozwiązania sztuki. Tak też i dziś prawdziwi melomani będą mieli nie lada ucztę artystyczną. W przedstawieniu udział przyjmuje koncert orkiestry 12 pp. który przygrywać będzie w antraktach.

Jutro w czwartek zajmujące „Powaby grzechu" pod wytrawną ręką p. Boneckiego w wykonaniu najlepszych sił naszego zespołu.

W piątek „Róża Stambułu" podczas której rozlosowane będą trzy miljonówki.

— **Na żołnierza polskiego** dziś na Saturnie dane będzie przedstawienie przez zespół H. Czarneckiego, który wystawi operetkę „Czar walca".

— **Jutro w Dąbrowie** staraniem komitetu plebiscytowego daną będzie operetka „Czar walca" urozmaicona tańcami.

---

12) EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

— Nie, nie—odparł poczciwiec, ocierając oczy suknią Olimpji.

— Nie pragniesz tego! O dzięki ci, dzięki! Jesteś dobry, sprawiedliwy, wiedziałem o tem oddawna, drogi mój przyjacielu: Masz, przeczytaj ten papier i podpisz, jest to wszystko, czego kiedykolwiek żądałam od ciebie.

To mówiąc, złożyła przed nim na stole duży arkusz papieru zapełnionego pismem drobnem i ścisłem.

Starzec odskoczył.

— Ja mam to czytać! zawołał. — A moje oczy!..

— Więc podpisz, nie lękaj się niczego.. Jest to legat na moje imię, nic więcej.

— Ależ...

Olimpja odsunęła filiżanki, postawiła kałamarz po prawej stronie pan Moriceau, papier w środku, sama zaś z lewej starała się włożyć mu pióro pomiędzy palce.

— Podpisz że..

— Ależ to niepodobieństwo, ja tego nie mogę uczynić!

Pióro wyśliznęło się z drżących palców starca.

Olimpja, nie rzekłszy ani słowa, podniosła je, znowu wsunęła je w prawą rękę i silnie zacisnęła mu palce.

— Czy mam pióro przywiązać? Spytała.

— Ależ Olimpjo!

Spojrzał na nią.

Patrzała nań błagalnie, można było mniemać, że łzy błyszczały w jej oczach.

— W ostatniej nawet godzinie twego życia, będę przy tobie. Podczas gdy rodzina twoja będzie się dzieliła łupem, podczas gdy wezmą się za czuby, ja, własnemi rękoma, obmywać będę twego trupa.

Starzec zadrżał i pochylił się, chcąc podpisać papier. Zawahała się.

— I cóż? — Spytała Olimpja.

— Nie! — Zawołał, odrzucając daleko pióro: — to niepodobieństwo! Może podpisuję moje wieczne potępienie.. syn by mnie przeklął!

— Syn?. I cóż nas syn dzisiaj obowiązuje! Podpisz więc!

Zdziwiona uporem starca, który od kilku lat ulegał jej w zupełności, starca coraz przecie słabszego! Olimpja poczuła, że gniew ją ogarnia.

— Ha! Więc chcesz mnie wyzuć ze wszystkiego, ażeby zbogacić tych nędzników, którzy mnie nienawidzą!.

Podjęła pióro, szybko wsunęła je pomiędzy obezwładnione palce poczciwca, poczem wstawszy, owiała go ciepłem swego oddechu, magnetyzowała go swym przejmującym wzrokiem, siłę woli, i nie ustąpiła dopóki ręka starca nie spoczęła pod szeregiem tajemniczych wyrazów na papierze.

— Imię pańskie... tu!.. Wskazała mu palcem miejsce, gdzie należało pisać. Tu... tu... natychmiast... proszę bardzo...

Starzec wahał się, walczył.

— Ja chcę tego, słyszysz!

Podniósł oczy; widział, że jest piękną. Twarz płonęła odwagą, oko błyszczało ogniem, na ustach błąkała się ironja; wszędzie energia od stóp do głów, nawet w drobniutkich zmarszczkach jej czoła. Zdawała się być nieprzebłaganą, ani cienia chwiejności: chciała. piersi falowała jej szybko, serce biło gwałtownie; gniew, gotowy za chwilę wybuchnąć i hamowany z wielkim wysiłkiem potęgował tę dziką piękność jakimś nowym rysem zwodniczym, nową ponętą, która improwizowała i której nie podobną było nie uledz.. Starzec ustąpił.

— Dobrze — ozwała się układając papier we czworo, i nie zajmując się wcale gorączką, jaka raptem opanowała nieszczęsnego starca; — teraz —dodała w myśli — uczyńmy podpis prawomocnym.

Wydobyła chustkę i odkorkowała flakonik.

— Jakże blady jesteś, mój drogi!—rzekła, udając przerażenie, czy cierpisz?

— Nie, wcale nie.

— Daruj mi, ale cierpienie maluje się na twej twarzy; świadczy o tem twoja bladość i ten uśmiech przymuszony, masz tu perfumy, one cię orzeźwią.

To mówiąc, przymusiła prawie, że starzec osunął się na tył fotelu i maczając chustkę w płynie z flakoniku, nacierała mu czoło, skronie i przez kilka chwil trzymała mu ją na ustach.

Starzec z początku poddawał się jej woli, stopniowo jednak zaczął się bronić.

— Chwileczkę, jedną jeszcze tylko sekundę — rzecze Olimpja: — patrz już ci lepiej

Nagle, jakby tknięty czarodziejską siłą, jakby zmrożony lodem, starzec przewrócił fotel, porwał Olimpję za ręce i stanął jej oko w oko, z twarzą konwulsyjnie przekrzywioną, okiem dziko błyszczącem ustami zaciśniętemi. Okropnem był wówczas! Szlafrok mu się rozsunął i obnażył kościste ciało, piersi wklęsłe i pomarszczone. można było mniemać, że to widmo powstało z grobu!

c. d. n.

Nie damy Śląska!

I

Krwawemi ranami Polski był jej jeden, drugi i trzeci rozbiór. Powstawał tedy naród raz i drugi i trzeci — jawili się wielcy mężowie polscy: Kościuszko, Głowacki, Kiliński, Krajewski, Jeziorański, Traugutt — zrywała się do boju orla — płomienna młodzież polska. Naród targał więzy, krępujące go i nie spoczął aż sprawiedliwa ręka dziejów pokonała naszych ciemięzców. — Polska wstała z grobu niewoli na jasne jutro — wstała radosna z potęgą ducha na dolę świetlaną, będąc wierna hasłu Mędrca Narodowego: „Ale jedno musi być: duch tam musi gorzeć w łonie, gdzie chce naród żyć".

Sprawiedliwość wywyższa naród, — niesprawiedliwość — hańbą narodu. Niesprawiedliwością dziejową, zbrodnią światową było zagarnięcie prawem mocniejszego ziem naszych, od wiecznie polskich, — rozbojem opanowanie przez militaryzm pruski W. Ks. Poznańskiego i Górnego Śląska.

Po rozbiorach Polski naród nie spoczął, aż osiągnął niepodległość i obecnie nie spocznie: on wstaje jednoczy się, potężnieje, aby wszystkie ziemie polskie i ludy polskie z Macierzą Ojczystą zjednoczyć. Żywem serdecznem echem ten duch narodowy odzywa się w nas: tam, gdzie chodzi o sprawiedliwość, która wywyższa naród, tam, gdzie sprawa ziem i ludu, krwią z nami jednego, tam gdzie należy czynem zawołać: „Nie damy ziemi, skąd nasz ród", tam, wszyscy gromadzim się, mówiąc jako jest u nas we zwyczaju: „Jesteśmy".

„Nie damy Śląska, gdzie nasz lud!". Odwiecznie Ziemia Śląska do Polski należy. Jeżeli sięgniemy myślą zamierzchłych czasów historji — na Śląsku panują nie Habsburgi, nie Hohenzollerny, ale Władysław Herman, Bolesław Krzywousty, Władysław II, Mieszko... królowie i książęta polscy.

Śląsk wraz z Polską staje się ostoją cywilizacji przed zalewem barbarzyństwa i w obronie ideałów kultury spływa krwią serdeczną na polach klęsk Warny i Cecory i zwycięstw Chocimia, Wiednia i Grunwaldu

Gdy przyszły chwile utraty niepodległości — góruje w nikczemności nad swemi drapieżnymi sąsiadami Niemiec: tłumi mowę polską, zatruwa myśl i serce polskie, sprusaczyć chce tradycje polskie, wyrwać ziemię polską narodowi z pod nóg, na ziemi tej polakom nie pozwala własnego dachu zbudować nad głową tak, że ci i owi zmuszeni są mieszkać na wozach. W obronie swego istnienia i swych ideałów powstaje cały lud W. Ks. Poznańskiego i Śląska, przodują w walkach mężowie tej miary jak Korfanty, Pośpiech, Trąmpczyński, obecny marszałek sejmu, wydają dzienniki polskie, zakładają bibljoteki, rozwija się myśl polska, rozpłomienia się mowa polska, w obronie której krwawią się rączęta dzieci polskich katowanych przez pruską tyranję — pożarem wybucha miłość i tęsknota za Polską, za Swoją.

Wrogowie drżą o swój łup: trzymają ustawicznie pod bronią olbrzymie armje — stoją w pogotowiu wojennem, aż miliaryzm ten wybuchnął huraganem wielkiej wojny, co ogarnęła całą Europę. I nie będzie pokoju i nie może go być, dopóki Śląsk nie będzie złączonym z Polską w jednym organiźmie państwowym: świadczą o tem ostatnie krwawe walki górnoślązaków, wołają głosem mocarnym bohaterzy, co za sprawę śląską życie oddali.

c. d. n.

Z Górnego Śląska

Niepewne powiaty.

BYTOM (wł.) Co najwięcej uniemożliwienia z ogólnego celu plebiscytowego, że do najsłabszych pod tym względem należą powiaty: Sycowski i Namysłowski, które według prawdopodobnie mając znaną przewagę ludności przy głosowaniu odpadną. Obecnie wre tam walka polityczna.

Zajścia w Opolu.

OPOLE (wł.) Kilka dni temu wskutek zatargu między ludnością polską a bojówkami niemieckimi przyszło do starcia ręcznego w którem wzięli udział francuskie. Z wojska francuskiego zostało 6 zabitych.

Wykrycie składów broni.

FRYDENSHUTA Wczoraj przeprowadzono rewizję w pracowni aresztowano niemieckiego stostuplera starszego majstra Kiełbasy. Znaleziono jeden lekki karabin maszynowy dwa pasy z amunicją po 250 sztuk, trzy węże gumowe, 33 paczek, z których każda zawierała 15 sztuk naboi rewolwerowych, trzy skrzynie na skrzykarabiny maszynowe i jedną część zapasową maszynowych karabinów.

KROL—HUTA W czwartek 10 marca skonfiskowano na dworcu 2 kufry granatów ręcznych ogólnej wagi 64 kg. przeznaczonych dla bojówki niemieckiej.

GLIWCIE Dnia 9 marca po południu skonfiskowano w Gliwicach u stolarza Białasia 80 pistoletów systemu Mauser i 4 tysiące naboi. Broń tę znaleziono w warsztatach kolejowych. Białas jest znanym dowódcą niemieckiej bojówki.

CHRAPKOWICE Niedawno podaliśmy, że wojska koalicyjne skonfiskowały karabin maszynowy, ukryty w tutejszym magistracie. W uzupełnieniu tej wiadomości donoszą nam, że w związku z wykryciem broni aresztowano Burmistrza Barona i 8 innych ludzi. Burmistrza wypuszczono na wolność za kaucją 20 tysięcy marek niem.

GŁOGOWEK W środę 9 marca zatrzymano tu automobil z bronią i amunicją, przeznaczona dla niemieckich bojówek. Bliższe szczegóły narazie nie są znane.

Fałszywe pogłoski

BYTOM Pogłoski jakoby z powodu Anglji termin plebiscytu miał być odłożony, które ukazały się w prasie — są podobnież rozsiewane w celu osłabienia ruchu plebiscytowego Niemcy liczą na to, że wskutek rozsiewania podobnych pogłosek będą mogli zachwiać zdecydowanych oddać głos za Polską

Nowy premjer hiszpański.

WARSZAWA. Korespondent „Rzeczypospl." z Madrytu donosi: Przywódca konserwatystów Antoni Maura otrzymał od króla misję utworzenia gabinetu.

Bombardowanie Kronsztadu.

HELSINGFORS. Ostrzeliwanie Kronsztadu z Krasnej Gorki i Lisiego nosa trwa w dalszym ciągu. Załoga Krasnej Gorki, złożona z marynarzy opowiedziała się po stronie powstania. Wówczas dowództwo sowieckie wysłało z Krasnej Gorki 1500 wychowańców bolszewickich kursów wojskowych którzy zmuszają zbuntowanych marynarzy do bombardowania Kronsztadu.

Republika w Kronsztadzie.

BERLIN. Z Rygi donoszą, że komitet rewolucyjny ogłosił Kronsztad jako republikę niepodległą.

Powstanie na Białorusi.

BARONOWICZE. (Rzeczpospl.). Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o wzrastających się powstaniach na Białorusi

Nieznany sprawca rzucił w Mińsku bombę do komisarjatu.

Pod Mińskiem oddziały „zielonych" spotkały się z oddziałami bolszewickiemi i po krótkiej walce pobiły ostatnich. Bolszewicy ewakuują Mińsk.

Okradzenie Sawinkowa.

WARSZAWA (wł) Zamieszkałemu w hotelu „Brühlowskim przy ul. Fredry nr 12 Wiktorowi Sawinkowowi przedstawicielowi komitetu rosyjskiego w Polsce i kierownikowi literackiemu gazety „Swoboda" skradziono z numeru dużą walizę skórzaną podróżną. Waliza ta zawierała 78000 rb. dumskich 500 franków 80000 mk. pols. tajne papiery komitetu rosyjskiego, dowody osobiste dokumenty podróży z pieczęcią naczelnego dowództwa, wydane dla Żurawlewa Krasowa i Berga, pieczęć kauczukową z napisem w języku rosyjskim „Narodowy związek obrony ojczyzny i wolności". O kradzież podejrzany jest niejaki Aleksy Kieser.

Powołanie rocznika 1921 r. we Francji.

PARYZ (PAT) Ag. Havasa. Senat przyjął projekt ustawy powołującej pod broń rocznik 1921. Bartho uzasadniając projekt wykazał że sam rocznik 1920 nie wystarczyłby aby podołać potrzebom chwili, Francja w zasadzie trzyma się polityki pokojowej lecz bronić będzie przedmiotów wynikających z traktatu pokojowego.

Powstańcy górą.

HELSENGFORS (wł.) Wszystkie statki bolszewickie przeciw Kronsztadtowi zostały odparte przyczem bolszewicy stracili 700 ludzi w zabitych.

GDANSK (PAT) „Danziger Neueste Nachrichten" donoszą z Helsingforsu Armja powstańcza, operująca w rejonie Petersburga i Schlüsselburga wzrosła do 50 tys. ludzi. Wojska powstańcze opanowały linję kolejową z Narwy do Kronsztadtu. Po obu stronach Narwy toczą się zacięte walki. Według doniesień „Times'a" ze Sztokholmu, 5 pułków garnizonu z Oranienbaumu zbuntowało się i zamordowało wszystkich komisarzy. Rząd sowiecki wysłał przeciwko zbuntowanym znaczniejsze siły czerwonogwardzistów, z których większa część przeszła na stronę powstańców.

GDANSK (PAT) „Danziger Ztg." donosi z Terjok: Walki między powstańcami a wojskami bolszewickiemi rozszerzyły się obecnie na obszary poza Kronsztadom i Petersburgiem. Kronsztad ostrzeliwuje najbliższe pole bitwy najcięższą artylerją.

Złota za 30 miljonów rubli.

RYGA Udział Polski w zapasie złota uchwalono na 30 miljonów rubli. Sprawę reewakuacji mienia rozstrzygnięto w ten sposób, że tabor wąsko-torowy będzie zwrócony Polsce w naturze, tabor szeroko-torowy będzie odkupiony przez Rosję za cenę 30 miljonów. Początek traktatu oddano do druku.

Baczność! Komitety Plebiscytowe

Powiatu Będzińskiego.

Bilety na wyjazd na Górny Śląsk dla plebiscytowców już nadeszły. Uprasza się Komitety lokalne ażeby sporządziły spis uprawnionych do głosowania i przysyłały specjalnym kurjerem do biura powiatowego po bilety. Należy podać: nazwisko, imię, datę urodzenia, powiat i ostatnią stację na Górnym Śląsku dokąd plebiscytowiec zamierza jechać.

Baczność Górnoślązacy!

Aby ułatwić pracę w dniu wyjazdu na Górny Śląsk uprasza się wszystkich tych plebiscytowców ze Sosnowca, którzy otrzymali dokument upoważniający do głosowania, żeby od środy przychodzili na stację w Sosnowcu do biura informacyjnego w celu otrzymania biletu na wyjazd na Górny Śląsk.

Dokument z fotografją należy ze sobą zabrać.

POLSKI KOMITET PLEBISCYTOWY
Na Powiat Będziński. 1416

Fałszywy ksiądz szantażysta.

WARSZAWA. Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały w tych dniach przy ul. Polnej w Warszawie nr. 36, gdzie mieści się powiatowa komenda uzupełnień 21 pp., 76 letniego Andrzeja Maliszewskiego, który od przeszło 30 lat nie jest księdzem a mimo to nosi sutannę.

Maliszewski przebywał w Warszawie od dwóch miesięcy, mieszkał przeważnie w hotelach, ostatnio w hotelu „Lavrana" przy ul. Chmielnej Nr. 28.

Specjalnością jego były szantaże.

Kręcił się on przeważnie w pobliżu biur P. K U., gdzie pobierając naprzód sute wynagrodzenie, obiecywał różnym pruboровym (przeważnie żydom) ułatwienie w wydobyciu dokumentu poczem ulotnił się. Dla większego efektu szantażysta nosił na piersiach odznakę Czerwonego Krzyża.

Pomysłowy oszust odsiadywał już kilka razy więzienie, będąc karany za różne nadużycie, szantarze, a nawet i za kradzież. Poszkodowane osoby mogą się zgłaszać do ekspozytury śledczej przy ul. Brackiej Nr. 17, dokąd Maliszewski został odesłany.

W południowej Rosji.

WARSZAWA. Z Konstantynopola donoszą, że w Rosji południowej połączyły się wszelkie grupy powstańcze, które po dowództwem Machny dążą na Moskwę. Na czele niektórych grup wojsk antybolszewickich stanął Kozłowski b. kom. Petersburga.

Masowe rozstrzeliwania.

HELSINGFORS. Rząd sowiecki ratując sytuację masowo rozstrzeliwuje podejrzanych o ruch antybolszewicki i odbiera chłopom ziemię. Żołnierze nie chcą wykonywać rozkazów sowieckich.

Aresztowanie hajmattrojera.

PSZCZYNA W Polsce został aresztowany znany hajmattrojer kolejarz Dzida z Goczałkowicz (powiat pszczyński) za przemycanie 8 i pół miljona marek polskich.

OFIARY.

Staraniem Urzędu Skarbowego w Sosnowcu zebrano na plebiscyt przy wykupywaniu patentów na bierzący rok Pieniądze te Urząd Skarbowy wpłacił bezpośrednio do Komitetu plebiscytowego w Sosnowcu Ofiarodawcami byli

Todorski Jan 100 mk. Dancygier 100 mk, Drzewo Icek 100 mk, Małota Marja 60 mk, Mordka Blum 100 mk, Drzewo Hendel 100 mk, Kot Józefa 100 mk, Zemła Franciszka 100 mk, Wajnsztan J. 50 mk, Jaurbiński J. 100 mk, Rozensztajn Sz, 100 mk, Opler J, 100 mk, Wajnsztok O D 100 mk, Fochtewajg Cesia 50 mk, Szoz Jakób 100 mk, Kroch Aleksy 100 mk, Butka Joch 100 mk, Herc Zelig 100 mk, Kolczyk W, 100 mk, Szajn S, 100 mk. Zielenka 400 mk, Majtlis M. 100 mk. Szuk Art Gozglik 100 mk, Gorda Józef 100 mk, Kanacki Israel 100 mk Saul Hercigier 500 mk. Abramowicz Salomon 500 mk. Pozmantir Wolf 200 mk, Przerowski Herman 400 mk, Berek Setrachlic 500 mk, Chaim Pilc 100 mk Tapor Szajb 100 mk Przenica Szymon 100 Gentner Abram 500 mk Wajzbrot Józef 300 mk Zylberberg Dawid 100 mk Szyjewicz Abram 200 mk Sroka Franciszek 300 mk Salo Wulfson 100 mk Majtlis Estera 300 mk Trajman Tajfel 100 mk Szulimowicz Fisnel 100 mk Retman 50 mk Najman Leon 100 mk Flajszakirr Jesek 100 mk Pieprz Dawid 100 mk Rubinlicht Lazar 200 mk Szyja Lomik 100 mk Bursztyn Tema 100 mk Kajzer Dawid 100 mk Kajzer Dawid 50 mk Kruk Dawid 500 mk Rozerblum Chaim 100 mk Stanisław Aniołek 200 mk Małach Aron 100 mk Domskurska Marja 100 mk Turner Dawid 100 mk Pergricht Efroim 100 mk Rotenberg 100 mk Gutensztajn Mendel 100 mk Magier Dawid 100 mk Stow. „Oszczędność" 100 mk. Szczyńska Kar. 100 mk. Machoń Helena 100 mk. Sztermer Joachim 200 mk Gutsztajn Jakób 100 mk Hereberg Mordka 100 mk Aron Recht 100 mk Fiszel Berek W. 40 mk Szwimer 40 mk Dawid Wajsblatt 200 mk

Ogółem 18,165 Mk.

Ptaszyńska Augusta 200 mk Rasek Konstancja 200 mk Szmieja Jan 200 mk Lynker Symcho 200 mk Trepauer Gustaw 120 mk Kamelgarn Abram 100 mk Inowrosławski Fajwal 100 mk Paryzer Mordka 50 mk Wothendler Mordka 100 mk Erlich Lejbuś 200 mk Reshaie Jakób 120 mk Chaja Oppenhaim 200 mk Szewczyk August 100 mk Szymańska Agnieszka 100 mk Joskowicz Sztama 100 mk Majorczyk Adela 200 mk Buchner Leon 100 mk Judka Paryzer 100 mk Grynblat Dawid 100 mk Zabner Chaim 100 mk Wajsbort Fiszel 100 mk Branrzer Chana 100 mk Jurkiewicz Szaja 100 mk Szydłowski Saloni 500 mk Stanisława Buchacz 100 mk Trajberg Blima 500 mk Stow. Szewców w Sosnowcu 500 mk Małka Fuks 100 mk Machura Władysława 200 mk Birensztajn Rywka 100 mk Szaja Pulka 100 mk Stąpiński Stamis 200 mk Klepfisz Efroim 500 mk T-wo Eksportacja Losów Państwa Bogumił Majer i S ka 1000 mk Besser Maskiel 100 mk Przerowski Jankiel 400 mk Wacław Tyński 100 mk Goldkorn Berek 100 mk Szwarc Abram 300 mk Opeschajm Mendel 100 mk Szmit Moszek 400 mk Zalcberg Abram 100 mk Zalcberg Lwit. i Hersz. 200 mk Majer Szejnwalis 400 mk Gutman Chaja 100 mk Pilczewicz Herszlik 100 mk Lustygier 100 mk Grochowina D. M. 100 mk Banach Lejbuś 100 mk Majtlis Ruchla 100 mk Joskowicz Kałma 100 mk Szwarcbaum Mach. 500 mk Dawid Zygrajek 150 mk Hampel Salama 50 mk Aroń Szajer 150 mk Wrześniewski Piotr 200 mk Nuta Szmareberg 70 mk Szwarcbart Rywka 100 mk Jurczyński 500 mk Turrer Dawid 500 mk Gesundehajt Moszek 500 mk Dobrzański Józef 200 mk Szuster Crojncto 200 mk Walpiforand Henryk 100 mk Wiser Moszek 100 mk Moszek Szwarcberg 150 mk Gancwajch Moszek Buchbinder Abram 100 mk Giamankiewicz Ruchla 100 mk Laadarta Kayl 100 mk Rozen Jakób 100 mk Cukierman Iser 100 mk Gryaszpan Mosne 100 mk Szwarcbaum Sura 100 mk Pleszewski Lejbuś 50 mk Aroń Zajdner 140 mk Gresman Nuta 300 mk Zaleman Abram 200 mk Tobera Juljanna 50 mk Stawski Szaja 100 mk Tanz Aron 100 mk Chęciński Chaim 150 mk Stobnicki Wolf 100 mk Rozenblat Lejbuś 100 mk Szwajcer Jakób 200 mk Rojka Beniamin 100 mk Rozmajty Rubin Sozmaity Abram 200 mk Rajsztajn Moszek 300 mk Moszek Faska 200 mk Siwek Moszek 200 mk Szafer Moszek 200 mk Bajcensztajn Rykla 100 mk Wajzbekier Szyja 100 mk Wajsbekier Icek 100 mk.

Ogółem 17150 Mk.

DROBNE OGŁOSZENIA

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski